

**Ks. Wojciech Misztal**

## **Z Chrystusem: od chrztu i wiary do życia wiecznego**

Treść: 1) Z porządku grzechu i śmierci do porządku zbawienia; 2) Sformułowania typu „z Chrystusem” u św. Pawła; 3) Od chrztu do wypełnienia dzieła zbawienia w wieczności; 4) Wspólnota z Chrystusem na podstawie tekstów ze słowami złożonymi z przedrostkiem *συν* – („z”) u św. Pawła; 5) Nie-osamotnienie chrześcijanina.

### **1) Z porządku grzechu i śmierci do porządku zbawienia**

Prawie dwa tysiące lat temu ma miejsce pierwsze przyjście Chrystusa. Stanowi ono jeden z najważniejszych punktów dziejów. Jest to pewien *punkt zwrotny* (por. np. Ga 4,4n; Hbr 1,1n). Jego znaczenie w pełni będzie widocznym dopiero z perspektywy przyjścia Zbawiciela w chwale i z perspektywy wieczności. Na mocy pierwszego przyjścia Chrystusa rozpoczyna się przemiana mająca coś zarówno z aktu stwórczego, jak i z misterium wejścia w wieczność zbawienia: „*Jeżeli ktoś jest w Chrystusie, jest nowym stworzeniem. To, co dawne, minęło, a oto wszystko stało się nowe*” (2 Kor 5,17). Czas doczesności został wprowadzony w swoją zbawczą, choć jeszcze nie ostateczną i całkowitą, pełnię (por. Ga 4,4n).

Stary porządek został naznaczony grzechem, śmiercią oraz ich przeróżnymi konsekwencjami. Trzeba jeszcze czekać, by ostatecznie ustąpił on miejsca nowemu porządkowi, by tam, gdzie potrzeba, został przemieniony, uzdrowiony czy anulowany lub obalony. Chrystusowe królowanie ma dopiero osiągnąć swoją zbawczą pełnię (por. np. 1 Kor 15,25n). Jednak Chrystusowe królestwo jest obecnym już teraz. Z Bożego ustanowienia wszystko co stworzone już w doczesności jest podporządkowane Jezusowi Chrystusowi Panu (por. np. Flp 2,9n). Ten, kto należy do Chrystusa, w pewien sposób już teraz znajduje

się w Jego domenie. Inaczej mówiąc, taki człowiek nie opuszczając doczesności, otrzymuje możliwość *przejścia* ze starego do nowego porządku, możliwość *przynależenia* do nowego porządku. Co więcej, ta przynależność jest otwarta na stanie się definitywną. Stary porządek jest naznaczony panowaniem grzechu i śmierci. Nowy porządek jest porządkiem łaski, zbawienia, życia. Nowy porządek został ustanowiony przez Chrystusa i w Chrystusie. I tylko z Chrystusem możemy do niego przejść. Z jednej strony mamy tutaj do czynienia z *przemianą*, swoistym *punktem*, przekroczeniem pewnego progu. Otrzymaliśmy do naszej dyspozycji akt wiary oraz chrzest wraz w ich zbawczymi skutkami. Człowiek, który *uwierzył i został ochrzczony*, pieczętuje swoje *przystąpienie* do Chrystusa. Otrzymuje udział w dziele i dobrach odkupienia: w tym, co Zbawiciel już dla nas dokonał, co nadal dla nas czyni obecnie oraz w tym, co jeszcze dla nas dopełni. Z drugiej strony w przejściu między dwoma wspomnianymi porządkami trzeba widzieć i pewną *ciągłość*, *stopniowość*, *dochodzenie*, *rozwój*, *dorastanie*, *coraz głębsze i pełniejsze uświęcenie*. Przecież całe nasze życie doczesne musi być ciągłym *potwierdzeniem* dokonanego wyboru, ustawicznym *rozwijaniem* tego wszystkiego, co wynika z charyzmatu naszej przynależności do Chrystusa. Pełnia czasu musi znaleźć przełożenie na pełnię życia.

Dlaczego jest to możliwe? Dlaczego człowiek, jeśli tylko sam tego chce, może mieć udział w tym zdumiewającym misterium? Od samego początku aż po osiągnięcie swojej pełni w wieczności zbawienia nasze życie jest życiem z *Chrystusem*. Zbawiciel nadaje nam nowe *status quo* wobec Boga, świata i nas samych.<sup>1</sup> Ten nowy stan rzeczy, nowy porządek ma charakter dynamiczny, jest otwarty na nieskończoność i pełnię wieczności zbawienia. Jest otwarty na przyszłość zbawienia wiecznego, to znaczy na osiągnięcie przez człowieka tej pełni, jaką pragnie obdarzyć go Bóg. Jest on także otwarty na konieczny rozwój człowieka w doczesności, na jego wzrastanie w doskonałości, w świętości. Jako chrześcijanie należymy więc do porządku, gdzie Ojciec przez Syna w Duchu Świętym udziela życia prawdziwego, bo wiecznego, życia otwartego na wieczność zbawienia (por. np. Rz 8,1nn).

---

<sup>1</sup> Por. np. J. ERNST, *Le lettere ai Filippesi, a Filemone, ai Colossesi, agli Efesini*. Tradotte e commentate da Joseph Ernst, Brescia 1986, s. 73, O. KUSS, *Paulus. Die Rolle des Apostels in der theologischen Entwicklung der Urkirche*, Regensburg 1971, s. 371.

## 2) Sformułowania typu „z Chrystusem” u św. Pawła

Misterium przeprowadzenia człowieka, misterium przejścia człowieka do porządku zbawienia jest przebogate. Nie powinna więc dziwić wielość opisów tego wydarzenia, gdzie zbawiając nieskończoność Boga ogarnia, dopełnia i zbawia stworzonego i upadłego człowieka. I tak np. św. Paweł sięga tu po sformułowania typu „z Chrystusem”<sup>2</sup>. W listach św. Pawła *Do Rzymian*, *Pierwszym* i *Drugim do Koryntian*, *Do Galatów*, *Do Filipian*, w *Pierwszym do Tesaloniczan* i *do Filemona*<sup>3</sup> spotykamy określenia:

1) „z Chrystusem” (σύν Χριστῷ, *syn Christô*):<sup>4</sup>

a) Rz 6,8: „jeśli umarliśmy z Chrystusem, wierzymy, że z Nim będziemy żyli”;

b) Flp 1,23: „żeby odejść i być z Chrystusem”;

2) „z Jezusem” (σύν Ἰησοῦ, *syn Iêsou*):<sup>5</sup>

a) 2 Kor 4,14: „wiedząc, że Ten-który-wskrzesał Pana Jezusa, i nas z Jezusem wskrzesi i stawia nas z wami [przed sobą]”;

3) „z Panem” (σύν κυρίῳ, *syn kyriô*):

a) 1 Tes 4,17: „zawsze z Panem będziemy”

Należy tu dodać także konstrukcje „z Nim” (σύν αὐτῷ, *syn autô*), kiedy mają one znaczenie „z Chrystusem”, jak również słowa złożone z przedrostkiem συν – („z-”, „razem- z-”), także o ile odnoszą się one do osoby Zbawiciela. Jeśli chodzi o interesujące nas sformułowania „z Nim”, to w listach św. Pawła *Do Rzymian*, *Pierwszym* i *Drugim do*

---

<sup>2</sup> Por. np. E. PETERSON, Die Einholung des Kyrios, ZSTh 7(1929–1930), s. 682n, E. SCHWEIZER, Die „Mystik” des Sterbens und Auferstehens mit Christus bei Paulus, EvTh 26(1966), s. 239n, H. BÖHLING, Aus dem Briefe des Paulus nach Römer, Tübingen 1914, s. 26–27.

<sup>3</sup> Co do wyboru tych listów dla przedstawienia omawianego zagadnienia por. np. E.R. MARTINEZ, La vita cristiana e la spiritualità secondo san Paolo (ad usum studentium), Roma 1992, s. 4n.

<sup>4</sup> Jeśli chodzi o Nowy Testament, to konstrukcję „z Chrystusem” spotkamy również w Kol 2,20: „razem z Chrystusem umarliście dla żywiołów tego świata”. W Kol 3,3 mamy sformułowanie σύν τῷ Χριστῷ (*syn tô Christô*): „umarliście bowiem i wasze życie jest ukryte z Chrystusem w Bogu”.

<sup>5</sup> W Nowym Testamencie można znaleźć jeszcze w Dz 4,13 konstrukcję σύν τῷ Ἰησοῦ (*syn tô Iêsou*, „z Jezusem”).

*Koryntian, Do Galatów, Do Filipian, w Pierwszym do Tesaloniczan i do Filemona*<sup>6</sup> spotykamy je w następujących tekstach:<sup>7</sup>

a) Rz 8,32: „*jakże miałby z Nim wszystkiego nam nie darować*”;

b) 2 Kor 13,4: „*żyć będziemy z Nim z Bożej mocy dla was*”;

c) 1 Tes 4,14: „*jeżeli bowiem wierzymy, że Jezus umarł i zmar- twychwstał, tak samo i tych, którzy zasnęli przez Jezusa, Bóg wy- prowadzi z Nim*”;

d) 1 Tes 5,10: „*abyśmy, czy czuwający czy śpiący, razem z Nim żyli*”.

Jak widać, również teksty składające się na tę grupę nie należą do licznych. Dotyczą one jednak spraw bardzo ważnych. Mówią o zbawieniu wiecznym i o dojściu do niego. W wymienionych tek- stach rzecz tak podstawowa, jak decydujący dla naszej wieczności związek łączący nas ze Zbawicielem, oddawana jest za pomocą przyminka *σύν* (*syn*). W znaczeniu pierwszym partykuła ta odpowiada polskiemu „z”. Być może przede wszystkim oddaje ona coś niesłycha- nie ważnego z punktu widzenia naszego związku z Chrystusem, a mianowicie ideę zbawczej, dającej życie wieczne *wspólnoty, komu- nii* z Nim.<sup>8</sup> Jak to zobaczymy, w przypadku przynajmniej niektórych tekstów ze sformułowaniami „z Chrystusem”, można też mówić o pewnym *ruchu* ku Chrystusowi czy razem z Nim, który prowadzi do przystania do Zbawiciela, do zbawczej jedności z Nim. Np. w zna- czeniu „*my z Chrystusem*”, dla przykładu umierając z Chrystusem w sakramencie chrztu, aby z Nim żyć teraz i w wieczności (por. Rz 6,8; 2 Kor 13,4; por. też Ga 3,9). Oczywiście samo z siebie nie ozna- cza to, by inicjatywa lub działanie człowieka wysuwało się na pierw- szy plan. Swoiście jednak ukazuje ich znaczenie, ich konieczność.

---

<sup>6</sup> Jeśli chodzi o wybór tych listów dla przedstawienia omawianego za- gadnienia por. np. cytowane już opracowanie E.R. MARTINEZA, *La vita cristiana e la spiritualità secondo san Paolo (ad usum studenti)*, Roma 1992, s. 4n.

<sup>7</sup> W Corpus paulinum można spotkać konstrukcje „z Nim” w odniesieniu do Chrystusa jeszcze w Kol 2,13 („przywrócił was z Nim do życia”) oraz 3,4 („kiedy się ukaże Chrystus, nasze życie, wtedy i wy z Nim ukażecie się w chwale”).

<sup>8</sup> Por. J. DUPONT, *Σύν Χριστῷ. L'union avec le Christ suivant Saint Paul. Première partie: 'Avec le Christ' dans la vie future*, Bourges-Paris-Louvain 1952, s. 17. Por. również np. cum oraz com- w łacinie.

### 3) Od chrztu do wypełnienia dzieła zbawienia w wieczności

Można rozumieć pierwszą część Rz 6,8 jako swego rodzaju stwierdzenie: „umarliśmy razem z Chrystusem”. Prawdopodobnie jesteśmy w kontekście dotyczącym chrztu (por. np. w. 3 i 4).<sup>9</sup> Dla Apostoła ten ostatni jest chrztem *zanurzającym – włączającym „w śmierć Chrystusa”* (por. Rz 6,3–4). Poprzez sakrament chrztu człowiek otrzymuje nowe życie oraz dar wspólnoty – komunii z Chrystusem (por. np. Rz 6,5). Paradoksalnie dokonuje się to poprzez, wraz ze śmiercią ucznia Chrystusa razem swoim Zbawicielem (por. „umarliśmy” w Rz 6,8; por. też w tym samym wersecie „razem będziemy żyli”; to ostatnie może się odnosić nie tylko do wieczności, ale i do doczesności i oznaczać także tę część życia doczesnego, która zaczyna się z przyjęciem chrztu; por. np. Rz 6,11).<sup>10</sup> To właśnie w doczesności zaczyna się nasze nowe życie (por. Rz 6,13n; 7,6; 8,13).<sup>11</sup> Jest to życie dla Boga (w. 11), życie mające stać się wiecznym (por. np. w. 23). Konstrukcja „z Chrystusem” oddaje przejście, poprzez sakrament chrztu, do domeny Chrystusa. Jest to przejście spod koń-

---

<sup>9</sup> Por. np. R. SCHNACKENBURG, Die sittliche Botschaft des Neuen Testaments. Band 2: Die urchristlichen Verkündiger, Freiburg-Basel-Wien 1988, s. 76, W. KRAMER, Christos. Kyrios. Gottessohn. Untersuchungen zu Gebrauch und Bedeutung der christologischen Bezeichnungen bei Paulus und den vorpaulinischen Gemeinden, Zürich-Stuttgart 1963, s. 145. Można byłoby też myśleć o wyznaniu wiary, por. też J. BONSIRVEN, Théologie du Nouveau Testament, Paris 1951, s. 342. Wg P. BONNARD, Mourir et vivre avec Jésus-Christ selon saint Paul, RHPH 36(1956), s. 104, w Rz 6,8 nie tyle mówi o naszej śmierci z Chrystusem, co ukazuje niemożliwość powrotu do postępowania, jakie charakteryzowało ucznia Chrystusa przed przyjęciem chrztu.

<sup>10</sup> Por. H. FRANKEMÖLLE, Das Taufverständnis des Paulus. Taufe, Tode und Auferstehung nach Röm 6, Stuttgart 1970, s. 98.

<sup>11</sup> E. LARSSON, Christus als Vorbild. Eine Untersuchung zu den paulinischen Tauf- und Eikontexten, Lund-Kopenhagen 1962, s. 75: w chrzcie znaczącym początek wspólnoty – komunii z Chrystusem, wkład chrzczonego jest sprowadzony do minimum (otrzymał on chrzest i co więcej umarł); w chrzcie dzieła Chrystus, odpowiadając na Jego wezwanie człowiek idzie za Nim. Wg tego autora (s. 141) św. Paweł znał motyw „pójścia za Chrystusem” (znajduje się on w centrum ewangelii kanonicznych – musiał być więc znanym i pierwszym misjonarzom); „pójść za Chrystusem” to tyle co „pójść za Nim aż do końca”; może to pomóc w zrozumieniu Pawłowej wizji chrztu oraz odwoływania się przez Apostoła w kontekście tego sakramentu do konstrukcji typu „z Chrystusem” (w tym kontekście autor ten odwołuje się właśnie do Rz 6,1–11).

czącego się wieczną zagładą panowania grzechu pod panowanie drugiego Adama, który daje życie i zbawienie (por. Rz 5,12–21 oraz Rz 8, a zwłaszcza w. 32).<sup>12</sup>

Wg jednej z możliwych interpretacji również „*abyśmy razem z Nim żyli*” z 1 Tes 5,10 odnosi się do życia doczesnego. W odróżnieniu jednak od Rz 6,8 w centrum uwagi nie znajduje się tutaj chwila, w której rozpoczyna się jego nowy etap, tzn. życie w Chrystusie (por. Rz 6,11); 1 Tes 5,10 ukazuje raczej obecne życie ochrzczonych jako pewien etap poprzedzający paruzję oraz samo życie wieczne. Z drugiej strony kontekst (por. np. w. 9) pozwala na interpretację 1 Tes 5,10 jako dotyczącego życia wiecznego zainaugurowanego poprzez przyście Chrystusa w chwale oraz dopełnienia dzieła zbawienia w zmartwychwstaniu umarłych (por. 1 Tes 4,13nn oraz Kol 3,4). Niezależnie od wyboru między tymi interpretacjami życie chrześcijanina ma być życiem z Chrystusem. To takie życie jest naszym celem.

Z kolei „*być z Chrystusem*” z Flp 1,23 można rozumieć, na podstawie kontekstu, jako odnoszące się do życia po śmierci. Najprawdopodobniej chodziłoby o ten jego etap, jaki zawiera się między śmiercią (w danym wypadku Apostoła) a powrotem Chrystusa w chwale. (por. w. 21–22 i 24–25).<sup>13</sup> W ostatecznym rozrachunku także tekst tak osobisty jak Flp 1,23 odnosi się do każdego chrześcijanina. Dla każdego ucznia Chrystusa *być z Chrystusem po śmierci* to tylem, co *być zbawionym*.

Apostoł wydaje się myśleć o paruzji w 2 Kor 4,14. Wskazuje na to choćby sformułowanie „*nas ... wskrzesi*”. Można rozumieć 2 Kor 4,14 w następujący sposób: *w czasie paruzji Bóg Ojciec nas wskrzesi po-*

---

<sup>12</sup> W.G. KÜMMEL, Die Theologie des Neuen Testaments nach seinen Hauptzeugen: Jesus – Paulus – Johannes, Göttingen 1969, s. 191 i 193 (ten ostatni łączy Pawłowe rozumienie chrztu z konceptem nowego stworzenia, por. np. 2 Kor 5,17).

<sup>13</sup> Por. O. KUSS, Die Briefe an die Römer, Korinther und Galater übersetzt und erklärt von Otto Kuss, Regensburg 1940, s. 60–61, A. DEISSMANN, Paulus. Eine kultur – und religionsgeschichtliche Skizze. Zweite völlig neubearbeitete und vermehrte Auflage, Tübingen 1925, s. 168. Wg M.I. ALVES, Il cristiano in Cristo. La presenza del cristiano davanti a Dio secondo S. Paolo, Braga 1980, s. 79, w Flp 1,23 akcent nie spoczywa na tym, co dzieje się po śmierci, ale na prawdzie, że życie człowieka nie jest determinowane przez śmierć, ale przez Chrystusa. Por. J. GNILKA, Der Philipperbrief. Auslegung von Joahim Gnilka, Freiburg-Basel-Wien 1968, s. 81–88, i jego argumentacje przeciw teorii, wg której Flp 1,23 znaczy jeden z etapów rozwoju refleksji Apostoła na temat rzeczy ostatecznych.

*dobnie jak wskrzesił Jezusa (...).*<sup>14</sup> Wg samego 2 Kor 4,14 Chrystus już zmartwychwstał. Tymczasem my sami jeszcze tego nie doświadczaliśmy.<sup>15</sup> Można więc rozumieć 2 Kor 4,14 i w następujący sposób: zmartwychwstanie człowieka przy końcu czasów stanowi wspólne dzieło Ojca oraz samego Zmartwychwstałego (por. np. w. 10–11 oraz Rz 8,32). Słowo „*stawi*” jak również sam kontekst (por. zwłaszcza „*nas stawi z wami*” oraz w. 12) pozwalają interpretować omawiany tekst jeszcze na inny sposób. Wspólne dzieło wskrzeszenia może odnosić się nie tylko do zmartwychwstania przy końcu czasów. Mogłoby tu chodzić również o doczesne życie Apostoła czy chrześcijanina (por. „*nas*”): np. w znaczeniu zwycięskiego, mimo trudności, słabości itp., wypełniania swojej misji (por. 2 Kor 4,7nn, zwłaszcza w. 12; 1 Kor 4,6nn; 2 Kor 11,7–10; 6,4–10; 11,23–27; 12,10). Słowo *ἐγειρω* (*egeirō*) może przecież równie dobrze znaczyć „*zbudzić*”, „*obudzić*” jak „*podnieść*”, „*postawić na nogi*”. A czy całe życie chrześcijanina nie jest życiem zmartwychwstawania? Chrześcijanin ma być świadkiem wiarygodnym. By tak się stało, trzeba aby moc zmartwychwstania na zbawienie wieczne ożywiła go już teraz (por. 2 Kor 4,7nn).<sup>16</sup>

Wg Rz 8,32 Ojciec dopełnia dzieła zbawienia wspólnie ze swoim Synem. Czasownik *χαρίζομαι* (*charizomai*), który spotykamy w tym tekście, jest bogaty w znaczenia. Również jeśli chodzi o Rz 8,32, trudno jest wybrać jedno z nich. Może przede wszystkim oznaczałoby to zubożenie przesłania. Stąd zamiast tłumaczenia wymieńmy przynajmniej niektóre znaczenia tego słowa: „*dać z łaski*”, „*udzielać*”, „*przyznawać*”, „*czynić łaskę*”, „*przebaczając*”. W Rz 8,32 podmiotem działania są Ojciec i Syn (kontekst, tzn. cały rozdz. 8 jest także przebogaty w bardzo ważne wzmianki odnośnie Ducha Świętego i zbawczego znaczenia, jakie Jego działanie ma dla nas). Kontekst raczej nie pozwala jednoznacznie odpowiedzieć czy w Rz 8,32 chodzi o życie doczesne czy o życie wieczne. Na tym również polega bogac-

---

<sup>14</sup> E.R. MARTINEZ, *La vita cristiana e la spiritualità secondo san Paolo*, s. 24.

<sup>15</sup> O. KUSS, *Der Römerbrief übersetzt und erklärt von Otto Kuss*, Regensburg 1963, s. 322, rozumie 2 Kor 4,14 w znaczeniu: jak Chrystus powstał z martwych, tak samo i my, ale dopiero w czasie Jego paruzji (por. 1 Kor 15,20).

<sup>16</sup> Wg U. LUZ, *Das Geschichtsverständnis des Paulus*, München 1968, s. 306, w omawianym tekście chodzi o podkreślenie prawdy, że nasze zmartwychwstanie ściśle zależy i wynika ze zmartwychwstania Jezusa.

two Bożego przestania. Zresztą być może Apostoł ma na myśli oba te etapy naszego istnienia. Ojciec nieodłącznie od Syna daje przecież już teraz to wszystko, co potrzebne do zbawienia; w stosownym czasie udzieli też On, przez Syna, jego pełni zbawionym. W wzmiankowanym w Rz 8,32 działaniu Ojca i Syna na naszą rzecz brzmi nuta radości. Znajdujący się tam czasownik, który znaczy między innymi „dać z łaski”, „udzielać”, „przyznawać”, „czynić łaskę”, „przebaczać”, należy do tej samej rodziny słów co np. greckie odpowiedniki naszych „cieszyć się”, „radować się” (por. np. Łk 1,28). Do tej samej rodziny należą też greckie odpowiedniki naszych określeń „charyzmat” i „łaska”. Może warto byłoby częściej uświadamiać sobie ten związek między łaską Bożą a radością?

W wypadku 2 Kor 13,4 mamy do czynienia z pewnym podobieństwem do 2 Kor 4,14. Poruszywszy temat śmierci i zmartwychwstania Chrystusa św. Paweł pisze w 2 Kor 13,4: „*bo i my [jesteśmy] słabi w Nim, ale żyć będziemy z Nim z mocy Bożej dla was*”.<sup>17</sup> Z jednej strony „*żyć będziemy*” może odnosić się do nowego życia, tego po zmartwychwstaniu ciała.<sup>18</sup> Mógłby na to wskazywać następujący paralelizm, jaki da się odnotować w 2 Kor 13,4 (por. również powtarzanie się „*i też*” oraz „*ale*”):

### **Chrystus**

*został ukrzyżowany z [powodu]  
słabości*

*żyje z mocy Boga*

### **i my**

*[jesteśmy] słabi w Nim*

*żyć będziemy z Nim z mocy  
Bożej*

Wg omawianego tekstu życie wieczne byłoby więc życiem z Chrystusem (por. 1 Tes 4,17). Z drugiej jednak strony kontekst pozwala jeszcze na inną interpretację. „*Żyć będziemy*” mogłoby się odnosić również do życia doczesnego rozumianego np. jako głoszenie Ewangelii (por. „*dla was*”, por. też Flp 1,21a.25).

Spośród tekstów z formułami typu „*z Chrystusem*” jedynie dwa dotyczą z całą pewnością wyłącznie eschatologii: 1 Tes 4,14 i 4,17. Co

<sup>17</sup> Spotykamy również warianty „*słabi z Nim*” oraz „*żyć będziemy w Nim*”.

<sup>18</sup> W. ELLIGER, *ὄν*, in: *Exegetisches Wörterbuch zum Neuen Testament*. Herausgegeben von Horst Balz – Gerhard Schneider. Band III παιδεύω – ὄφελιμός. Register, Stuttgart-Berlin-Köln-Mainz 1983, 698.



więcej oba teksty należą do tej samej perykopy, której tematem jest przyjście Chrystusa w chwale oraz zmartwychwstanie umarłych. W 1 Tes 4,14 św. Paweł porusza najpierw temat śmierci i zmartwychwstania Jezusa.<sup>19</sup> Następnie pisze: „*Bóg tych którzy zasnęli przez Jezusa poprowadzi z Nim*”. Można też rozumieć np. „*zabierze z Nim*”, „*zaprowadzi z Nim*”. Jeśli chodzi o samą konstrukcję „*z Nim*”, to można chyba rozumieć nasz tekst na przynajmniej dwa sposoby. Jest możliwe czytać „*Bóg z Jezusem...*” lub „*umarłych z Jezusem...*”. Ze swej strony 1 Tes 4,17 zawiera jedną z najkrótszych, najbardziej wyczerpujących oraz najpiękniejszych definicji życia wiecznego i zbawienia: „*zawsze będziemy z Panem*”.<sup>20</sup>

#### 4) Wspólnota z Chrystusem na podstawie tekstów ze słowami złączonymi z przedrostkiem $\sigma\upsilon\upsilon$ – („z-”) u św. Pawła

Przejdźmy teraz do słów z przedrostkiem  $\sigma\upsilon\upsilon$  – („z-”)<sup>21</sup> odnoszących się do osoby Zbawiciela. Podobnie jak to było w wypadku konstrukcji „*z Nim*”, przynależność do interesującej nas grupy trzeba ustalić za każdym razem na podstawie kontekstu. W ten sposób, jeśli chodzi o listy św. Pawła *Do Rzymian*, *Pierwszy i Drugi do Koryntian*, *Do Galatów*, *Do Filipian*, w *Pierwszym do Tesaloniczan* i *do Filemona*<sup>22</sup>, należy tutaj wymienić następujące słowa:

a)  $\sigma\upsilon\upsilon\kappa\lambda\eta\rho\nu\omicron\mu\omicron\varsigma$  (*synkléronomos*, „*współdziedzic*”). W Nowym Testamencie spotykamy to słowo jedynie w Rz 8,17; Ef 3,6; 1 P 3,7 i Hbr

<sup>19</sup> Por. B. RIGAUX, *Saint Paul. Les Epîtres aux Thessaloniens* par B. Rigaux, Paris-Gembloux 1956, s. 246n.

<sup>20</sup> Istnieje również wariant „w Panu”. Por. P. SIBER, *Mit Christus leben. Eine Studie zur paulinischen Auferstehungshoffnung*, Zürich, 1971, s. 58, R. SCHNACKENBURG, *Das Heilsgeschehen bei der Taufe nach dem Apostel Paulus. Eine Studie zur paulinischen Theologie*, München 1950, s. 167. Por. też A. DEISSMANN, *Licht vom Osten. Das Neue Testament und die neuentdeckten Texte der hellenistisch-römischen Welt*, Tübingen 1923, s. 257.

<sup>21</sup> Co do znaczenia słów tego rodzaju dla sformułowań typu „*z Chrystusem*”, por. np. H. FRANKEMÖLLE, *Das Taufverständnis*, s. 98 oraz A. BLAISE, *Le latin, in: Les langues sacrées. Je sais – je crois. Encyclopédie du catholique au XXème siècle. Onzième partie. Les lettres chrétiennes*, Paris 1957, s. 132.

<sup>22</sup> Jeśli chodzi o wybór tych listów dla przedstawienia omawianego zagadnienia por. np. cytowane już opracowanie E.R. MARTINEZ, *La vita cristiana e la spiritualità secondo san Paolo (ad usum studentium)*, Roma 1992, s. 4n.

11,9. Oto Rz 8,17: „jeśli dziećmi, [to] i dziedzicami: dziedzicami Boga, współdziedzicami zaś Chrystusa; jeśli z Nim cierpimy, to po to, żebyśmy z Nim mieli udział w chwale”. Wg Rz 8,16 Duch świadczy, że jesteśmy dziećmi Bożymi. To znaczy, że jesteśmy dziedzicami Boga Ojca oraz współdziedzicami Chrystusa (Rz 8,17; por. w. 15). Z jednej strony zakłada to perspektywę życia wiecznego. To wtedy zbawiony wejdzie w pełni w posiadanie tego dziedzictwa. Z drugiej jednak strony chrześcijanie są współdziedzicami Chrystusa już teraz. W ten sposób określenie „współdziedzicami” będzie oddawać również jeden z elementów i obecnego statusu wyznawców Chrystusa (por. np. Rz 8,4 i Ga 3,26).

b) συζάω (syzaô, „żyć z”). Jeśli chodzi o listy św. Pawła Do Rzymian, Pierwszy i Drugi do Koryntian, Do Galatów, Do Filipian, w Pierwszym do Tesaloniczan i do Filemona, to omawiane słowo znajduje się w Rz 6,8 oraz 2 Kor 7,3 (w Nowym Testamencie spotykamy je jeszcze w 2 Tm 2,11). Rz 6,8 ma w sobie coś z wyznania wiary: „jeśli zaś umarliśmy z Chrystusem, wierzymy, że i żyć będziemy z Nim”.<sup>23</sup> W każdym razie słowa te jednoznacznie ukierunkowują ku przyszłości zbawienia. Wyznawca Chrystusa będzie miał udział w Jego chwalebnym życiu. Czy jednak na mocy wzmiankowanych w Rz 6,1–11 wiary i chrztu ta przyszłość eschatologiczna nie jest już jakoś obecna w doczesności?<sup>24</sup> Pisząc w naszym tekście o śmierci i o nowym życiu chrześcijanina, św. Paweł łączy je jednoznacznie z Chrystusem: umarliśmy z Chrystusem – z Nim żyć będziemy. W rodz. 5-tym Listu do Rzymian Apostoł ukazuje między innymi nasz związek z Adamem. W Rz 6,8 (można to chyba zresztą powiedzieć i o całym Rz 6) św. Paweł przedstawia nasz związek – komunie ze Zbawicielem.<sup>25</sup> Dla wierzących w Chrystusa śmierć i zmartwych-

---

<sup>23</sup> Niektórzy egzegeci dopatrują się w Rz 6,8 tonu bardziej uroczystego; por. F.J. LEENHARDT, *L'épître de saint Paul aux Romains*, Genève 1981, s. 94 i O. MICHEL, *Der Brief an die Römer. Übersetzt und erklärt von Otto Michel*. 5. bearbeitete Auflage dieser Auslegung, Göttingen 1978, s. 207.

<sup>24</sup> Por. J. CAMBIER, *La liberté des baptisés*. Rm 6, 3–11, *ASeign* 21(1969), s. 46, oraz G. SELLIN, 'Die Auferstehung ist schon geschehen'. Zur Spiritualisierung apokalyptischer Terminologie im Neuen Testament, *NT* 25(1983), s. 227–230.

<sup>25</sup> Por. A. MAILLOT, *L'épître aux Romains. Épître de l'œcuménisme et théologie de l'histoire*, Paris-Genève 1989, s. 163. H. PONSOT, *Une introduction à la lettre aux Romains*, Paris 1988, s. 158 (à propos początku Rz 6 oraz jego tematyki mówi on o „niezwykłej obfitości słów z przedrostkiem syn-”).

wstanie Zbawiciela zakłada uczestnictwo w Jego życiu. Po to się one dokonały się, by udzielić im życia wiecznego i prawdziwego, życia z Chrystusem (por. 1 Kor 15,20 i Kol 1,18).<sup>26</sup> To życie dla chrześcijan, mimo że są oni jeszcze w doczesności, już się rozpoczęło (por. np. Rz 6,11). Swoją pełnię osiągnie ono jednak dopiero w wieczności zbawienia.<sup>27</sup>

Jeśli chodzi o 2 Kor 7,3, to Apostoł odnosi czasownik „żyć z” do swoich relacji z chrześcijanami z Koryntu: „*bo powiedziałem, że w naszych sercach jesteście na śmierć z [nami] i na życie z [nami]*”. Zważywszy, że osoba Chrystusa nie pojawia się w tym tekście, ograniczamy się jedynie do zacytowania go<sup>28</sup>.

c) συμμορφίζω (*symmorphizô*, „*upodobnić z*”). W Nowym Testamencie spotykamy ten czasownik jedynie w przepięknym Flp 3,10: „*znać Go i potęgę Jego zmartwychwstania i wspólnotę Jego cierpienia, upodobniając się do śmierci [dosł: ze śmiercią] Jego*”. Jeśli chodzi o samo sformułowanie z omawianym czasownikiem, to być może mamy tutaj do czynienia z pewną aluzją do sakramentu chrztu świętego. (por. Rz 6,5.8). Mogłoby też chodzić, co wydaje się mniej prawdopodobne, o męczeństwo (por. np. Flp 1,23). Istnieje jeszcze przynajmniej jedna możliwość interpretacji Flp 3,10. W Flp 3,7n Apostoł wyjaśnia, co oznacza dla niego sam Chrystus oraz poznanie Go i Jego misterium (por. 3,10). To w odniesieniu właśnie do Chrystusa widzi on swoją przeszłość, swoje życie obecne oraz przyszłość. Życie doczesne zajmuje tu poczesne miejsce (por. w. 8–10). Sformułowanie „*upodobniony do śmierci (upodobniony ze śmiercią) Jego*” znajduje

---

<sup>26</sup> Por. Ch. PERROT, *L'épître aux Romains*, CEv 65(1988), s. 37, E. KÄSEMANN, *An die Römer*, Tübingen 1973, s. 161.

<sup>27</sup> Por. S. LYONNET, *Les épîtres de saint Paul aux Galates et aux Romains*, Paris 1953, s. 89, R. SCHNACKENBURG, *Paulinische und johanneische Christologie. Ein Vergleich*, in: *Die Mitte des Neuen Testaments. Einheit und Vielfalt neutestamentlicher Theologie. Festschrift für Eduard Schweizer zum siebzigsten Geburtstag*. Herausgegeben von Ulrich Luz und Hans Weder, Göttingen 1983, s. 233.

<sup>28</sup> Jeśli chodzi o 2 Kor 7,3 oraz o omawiane słowo, por. np. M. BOUTTIER, *La vie du chrétien en tant que service de la justice pour la sainteté. Romains 6,15–23*, in: *Battesimo e giustizia in Rm 6 e 8*. M. BOUTTIER etc. A cura di Lorenzo De Lorenzi, Roma 1974, s. 131, G. STÄHLIN, „Um mitzusterben und mitzuleben”. *Bemerkungen zu 2Kor 7,3*, in: *Neues Testament und christliche Existenz. Festschrift für Herbert Braun zum 70. Geburtstag am 4. Mai 1973* herausgegeben von Hans Dieter Betz und Luise Schottroff, Tübingen 1973, s. 507–508 i 515n.

się właśnie w kontekście dotyczącym życia doczesnego. Gramatycznie w Flp 3,10 omawiany czasownik jest imiesłowem czasu teraźniejszego. Normalnie taka forma gramatyczna oddaje pewien *trwający stan rzeczy, coś co rozciąga się na jakiś odcinek czasu* (wcale nie będąc przy tym koniecznie pozbawionym dynamizmu etc.). Stąd można próbować oddać Flp 3,8b–10 w następujący sposób:

*abym pozyskał Chrystusa i znalazł się w Nim*      *nie mając*  
*poznać Go*      *upodobniając się do Jego śmierci*

Życie doczesne to pewien jak najbardziej dynamiczny *okres, etap* (por. np. Ga 2,20, Rz 8,10, 2 Kor 4,10s, 1 Kor 15,31), podczas którego człowiek ma wzrastać, dążyć do zamierzonej dla niego przez Boga pełni – czyli do zbawienia. I jeśli się to dokonuje, to poprzez udział w misterium paschalnym Chrystusa, w misterium zmartwychwstania poprzedzonego śmiercią. Droga do upodobnienia się do chwalebnego Pana (por. np. Flp 3,21), do udziału w zmartwychwstaniu i życiu Zbawiciela prowadzi przez udział w Jego śmierci, przez ciągłe upodobnianie się do Jezusa i pod tym względem: jednym słowem przez ustawiczny coraz pełniejszy związek z Chrystusem pod każdym względem.

d) συμμόρφος (*symmorphos*, „podobny z”). W Nowym Testamencie spotykamy to słowo w Rz 8,29 i w Flp 3,21. Oto Rz 8,29: „*albowiem tych, których z góry poznał, przeznaczył, by stali się podobnymi na wzór obrazu Syna Jego, aby Ten był pierworodnym między wielu braćmi*”. Oto plan Ojca w stosunku do nas ludzi. Kolejne *etapy* jego realizacji można oddać np. za pomocą sekwencji: „*przeznaczył*” → „*wybrał*” → „*usprawiedliwił*” → „*obdarzył chwałą*”. Sekwencję taką spotykamy w Rz 8,30. Czasowniki są tu w aoryście, w czasie przeszłym dokonanym oznaczającym czynność, która doszła do skutku – bez względu czy jej rezultat trwa nadal, czy też nie. Czyli ze strony Boga w pewien sposób jakby wszystko już się dokonało. By dla poszczególnego człowieka rezultat, czyli upodobnienie do Chrystusa, stał się wiecznie trwałym, potrzeba, by to Boże już zapoczątkowane dzieło zostało podjęte przez człowieka i poprzez misterium współpracy z *Chrystusem* otrzymało swoją pełnię w życiu wiecznym (por. 1 Kor 15,49 oraz 2 Kor 3,18). Początek tej pełni znaczy powrót Chrystusa w chwale. Będzie to równocześnie czas zmartwychwstania zbawionych i nastanie ich pełnej chwały: „(...) *skąd i Zbawiciela wy-*

glądamy (...), który przemieni nasze ciało ponizone na podobne do swojego chwalebego ciała” (Flp 3,20–21). Oto bezgraniczny kres naszej drogi z Chrystusem, kres będący jednocześnie początkiem. Interesujące nas słowo podkreśla jeden z chyba najbardziej zaskakujących aspektów zbawienia wiecznego, misterium zmartwychwstania – wywyższenia całego człowieka.

e) συμπασχω (*sympaschô*, „cierpieć z”). W Nowym Testamencie słowo to znajduje się jedynie w Rz 8,17 oraz 1 Kor 12,26. Przypomnijmy Rz 8,17: „jeśli dziećmi, [to] i dziedzicami: dziedzicami Boga [Ojca], współdziedzicami zaś Chrystusa; jeśli z Nim cierpimy, to po to, żebyśmy z Nim mieli udział w chwale”.<sup>29</sup> Cierpienie stanowi jeden z najważniejszych i przy tym chyba najbardziej niezrozumiałych aspektów życia doczesnego. Rz 8,17, tzn. słowo Boże, jednoznacznie umieszcza właśnie ten aspekt egzystencji w perspektywie, więcej bo w samym naszym związku – komunii z Chrystusem. Warto może jeszcze zwrócić uwagę na następującą sekwencję: „cierpimy” → „będziemy mieć udział w chwale”. Bardzo ciekawie oddaje ona Boży plan wobec człowieka. Plan ten spełnia się dla nas przez Chrystusa i w Chrystusie. On sam miał udział w tym, co oddaje sekwencja *cierpienie – chwala* (por. np. Flp 2,5nn). A jak to przypomina Rz 8,17, *jesteśmy* przecież Jego współdziedzicami. A oto 1 Kor 12,26: „i jeśli cierpi jeden członek, współcierpią wszystkie członki, jeśli dostępuje chwały jeden członek, współwesela się wszystkie członki”. Kontekst, w jakim znajduje się ten tekst, skłania do następującej interpretacji omawianego słowa. Chodzi o jeden z aspektów jedności, spójności Kościoła (por. w. 28). Chrześcijanie tworzą jedno, jedno ciało. Jeśli ktoś z nich cierpi, to całe ciało cierpi razem z nim. Ciało, o którym mówi tutaj Apostoł, to Ciało Chrystusa (por. w. 27). Prowadzi to do pytania, na które zresztą nie będziemy próbować dać tutaj odpowiedzi. Przekraczałoby to ramy tej pracy. Warto je jednak postawić właśnie w tym kontekście wspólnoty-komunii. Czy wywyższony i chwalebny Zbawiciel mógłby pozostać obojętnym i nieczułym wtedy, gdy Jego Ciało cierpi choćby tylko

---

<sup>29</sup> Wg P. BONNARD, Mourir, s. 103, w Rz 8,17 omawiany czasownik nie może odsyłać do misterium chrztu św., ale np. do prześladowań znoszonych z powodu Chrystusa. Autor ten opiera się na dwóch argumentach: 1) w Rz 8,17 analizowane słowo nie jest w stronie biernej; 2) odwołuje się on do zastosowania, jakie omawiany czasownik znajduje w Corpus paulinum.

w jednej swej części? Już na pierwszy rzut oka odpowiedź na to pytanie wydaje się negatywna (por. np. Dz 9,5).<sup>30</sup>

f) σύμφυτος (*symphytos*, „który rośnie z”). W Nowym Testamencie spotykamy to słowo jedynie w Rz 6,5: „*bo jeśli w jedno zostaliśmy złączeni z podobieństwem śmierci Jego, to tak samo będzie ze zmartwychwstaniem*”. Omawiane słowo można oddać po polsku np. przez „wrodzony”, „naturalny”, „tej samej natury”, „tego samego rodzaju”, „który rośnie razem z”.<sup>31</sup> Wyrażenie jest więc nie tylko ciekawe, ale i bardzo wymowne. Akcent wydaje się spoczywać na bardzo ścisłej, witalnej wspólnotcie życia (por. np. J 15,1nn). Trudno jednak dokładniej powiedzieć, jak sam Apostoł by to sprecyzował. Stwierdzenie „*przez śmierć podobną do Jego śmierci*” może odnosić się do chrztu (por. Rz 1,23; 5,14; 8,3 i Flp 2,7). Ten ostatni daje nam udział w śmierci Zbawiciela oraz czyni nas w ten sposób uczestnikami dynamizmu nowego życia, które wkracza w historię poprzez misterium paschalne Chrystusa (por. np. Rz. 6,5 i 2 Tm 2,11–13), jednoczy nas z Nim we wspólnotcie na życie wieczne.

g) συνδοξάζω (*syndoxazō*, „mieć udział w chwale z”). W Nowym Testamencie czasownik ten można spotkać jedynie w Rz 8,17: „*jeśli dziećmi, [to] i dziedzicami: dziedzicami Boga [Ojca], współdziedzicami zaś Chrystusa; jeśli z Nim cierpimy, to po to, żebyśmy z Nim mieli udział w chwale*”. Omawiane słowo znajduje się w kontekście mówiącym o chrześcijaństwie jako o współdziedzicu Chrystusa. Pełna realizacja tego „współdziedziczenia” to tyle samo co ostateczny udział w życiu Zbawiciela, w Jego zmartwychwstaniu i wywyższeniu na wieki, w Jego chwale (por. w. 29–30; Flp 3,21; 1 Kor 15,42–43). Omawiane słowo w naszym tekście znajduje się w liczbie mnogiej, co z kolei uwydatnia wymiar wspólnotowy zbawienia – udziału w wywyższeniu Chrystusa, które ma być wywyższeniem zbawionych. Warto byłoby szerzej podjąć ten temat zbawienia jako udziału w chwale Chrystusa.

h) συνθάπτω (*synthaptō*, „pogrzebać z”). Jeśli chodzi o Nowy Testament, to omawiany czasownik znajduje się jedynie w Rz 6,4

---

<sup>30</sup> W takim wypadku należałoby poświęcić uwagę również słowu συγκαίρω (*synchairō*, „współweselić się”), które spotykamy w 1 Kor 12,26.

<sup>31</sup> Por. K. HAACKER, *Exegetische Probleme des Römerbriefs*, NT 20/1(1978), s. 19–21. Wg P. BONNARD, *Mourir*, s. 103, należałoby rozumieć σύμφυτος w znaczeniu „wszczepiony na”, „wsadzony na”, „tworzący jeden organizm z”.

i Kol 2,12. W obydwu wypadkach kontekst jednoznacznie odnosi go do chrztu. Być może odwoływanie się do tego czasownika wiąże się z rytym udzielania tego sakramentu przez zanurzenie. Oto Rz 6,4: „*zostaliśmy więc pogrzebani z Nim przez chrzest w śmierć, aby, jak Chrystus został wskrzeszony z martwych przez chwałę Ojca, tak i my byśmy w nowości życia kroczyli*”. Tekst przedstawia stawkę śmierci Chrystusa oraz naszego w niej udziału. Odnotujmy ciekawe podobieństwo między Rz 6,4 oraz innym ważnym tekstem, jakim jest 1 Kor 15,3–4. W tym ostatnim znajdziemy właściwie tę samą sekwencję: umrzeć → zostać pogrzebanym → zmartwychwstać. Jeśli chodzi o człowieka, to jej spełnienie możliwe jest jedynie we wspólnocie – komunii z Chrystusem. Wg Rz 6,4 dla człowieka zaczyna się ona urzeczywistniać, poczynając od przyjęcia sakramentu chrztu św. Wtedy to właśnie, poprzez ten sakrament, uczeń Chrystusa umiera ze swoim Panem i razem z Nim zostaje pogrzebany (por. też np. Rz 6,3). Oznacza to dla niego równocześnie wejście, już teraz w doczesności, w nowe życie (por. np. w. 11, który zamyka sekcję Rz 6,1–11).<sup>32</sup>

i) συσταυρώω (*systauroō*, „ukrzyżować z”). W pismach składających się na Nowy Testament omawiany czasownik spotykamy w Rz 6,6; Ga 2,19 a także w Mt 27,44; Mk 15,32 i J 19,32. Jak więc widać, św. Paweł odnosi do chrześcijan słowo, które służy ewangelistom do przypomnienia jednej z okoliczności śmierci samego Chrystusa. Jak to zostało już wspomnianym, choćby z pism św. Pawła wynika, że dla wyznawców Chrystusa fakt *zostania ukrzyżowanym razem ze swoim Panem* naznacza, już w doczesności, początek nowego życia. Oto Rz 6,6: „*to wiedząc, że dawny nasz człowiek został współukrzyżowany [z Chrystusem], aby zniszczone zostało ciało grzechu, abyśmy więcej nie byli zniewoleni grzechem*”. Mamy więc już w doczesności udział, na sposób radykalny, w misterium paschalnym Zbawiciela. Celem tego jest wyzwolenie człowieka z niewoli grzechu – czyli zbawienie. Wiersz, który zamyka Rz 6,1–11, oddaje to samo choć na sposób już pozytywny: *żyjemy dla Boga w Chrystusie Jezusie* (v 11; por. 6,8).

W *Liście do Galatów* (2,19) św. Paweł pisze w następujący sposób: „*zostałem ukrzyżowany razem z Chrystusem*”. Apostoł zmarł dla tego, co stanowiło poprzednio o jego życiu (por. np. w tym samym wersecie: „*ja dla Prawa umarłem przez Prawo*”). Został ukrzyżowa-

---

<sup>32</sup> Co do omawianego słowa oraz rozumienia chrztu, jakie można wnioskować na podstawie jego zastosowania w Rz 6,4, por. E. STOMMEL, „Begraben mit Christus” (Röm. 6,4) und der Taufritus, RQ 49(1954), s. 10n.

ny razem z Chrystusem i żyje odtąd dla Boga (Ga 2,19). Teraz w nim żyje Chrystus (por. Ga 2,20, a szczególnie wyrażenie: „*żyje we mnie Chrystus*”).<sup>33</sup> Jest to więc rzeczywiście radykalnie nowe życie (por. np. Rz 6,4), życie człowieka ożywianego Duchem Chrystusa (por. Rz 8,9n), życie z Chrystusem (por. np. Rz 6,8), życie dla Ojca (por. Rz 6,11), życie otwarte na wieczność zbawienia (por. np. Rz 6,23).

## 5) Nie-osamotnienie chrześcijanina

W sposób bardzo, a raczej w nazbyt pobieżny przypomnieliśmy sobie niektóre teksty z listów św. Pawła. Jedną z cech wspólnych zawartego w nich przesłania, zawartej w nich *Dobrej Nowiny*, jest świadectwo o nie-samotności chrześcijanina. Jak to pokazują te wybrane teksty (w których spotykamy konstrukcje typu „*z Chrystusem*” oraz odnoszące się do Zbawiciela słowa z przedrostkiem συν-), życie chrześcijanina to *życie z Chrystusem*, jest to życie wspólnoty-komunii oraz solidarności między Chrystusem i Jego uczniami (a tym samym i pomiędzy samymi wyznawcami Zbawiciela).<sup>34</sup> Jako takie ogarnia ono, poczynając od doczesności, całą egzystencję ucznia Chrystusa. To prawdziwie nowe życie rozpoczyna wraz z przyjęciem sakramentu chrztu św. (to zaś zakłada akt wiary). Jego pełnia będzie dana dopiero w wieczności zbawienia.

Poszczególne wymienione teksty ukazują bardzo ciekawą wizję życia chrześcijanina poczynając od jego początku w naszej doczesności aż po pełnię zbawienia w wieczności.<sup>35</sup> Na ich podstawie można

---

<sup>33</sup> Wg R. SCHNACKENBURG, Todes- und Lebensgemeinschaft mit Christus. Neue Studien zu Röm 6,1-11 (1955), in: Schriften zum Neuen Testament. Exegese in Fortschritt und Wandel, München 1971, s. 380–381, Ga 2,19 należy interpretować właśnie w kontekście Rz 6,6 a Ga 2,19 odnosi się dokładnie do przyjęcia sakramentu chrztu. Co do krytyki tej interpretacji por. np. P. HOFFMANN, Die Toten in Christus. Eine religionsgeschichtliche und exegetische Untersuchung zur paulinischen Eschatologie, Münster 1966, s. 305n.

<sup>34</sup> Por. np. zastosowanie liczby mnogiej w przedstawianych tekstach. Por. R. BULTMANN, Theologie des Neuen Testaments, s. 329, J. FITZMYER, Pauline Theology, in: The New Jerome Biblical Commentary. Edited by Raymond E. BROWN S.S., Joseph A. FITZMYER S.J., Roland E. MURPHY O.CARM., London 1992, s. 1409, A.FEUILLET, Parousie, SDB VI, 1331n.

<sup>35</sup> Por. H. SCHWARZMANN, Zur Tauftheologie des Hl. Paulus in Röm 6, Heidelberg 1950, s. 71.



powiedzieć, że *chrześcijanin nigdy nie jest sam*, że jest on zawsze z *Chrystusem*.<sup>36</sup> Tak więc św. Paweł sięga po konstrukcję typu „z *Chrystusem*” by mówić o jednym z punktów kardynalnych naszego *bycia chrześcijaninem*. Z jednej strony jest to związane z nadzieją wiecznego przebywania ze Zbawicielem. Z drugiej jednak strony Apostoł pokazuje, jak ta nadzieja bierze początek w misterium paschalnym Chrystusa, by następnie ogarnąć *całe* życie ucznia Chrystusa,<sup>37</sup> by nadać temu życiu kierunek, sens, otworzyć je na Boga, na pełnię życia w wieczności. W ten sposób sformułowania „z *Chrystusem*” służą do oddania misterium jedności – komunii ucznia z Chrystusem,<sup>38</sup> obecności i zaangażowania się Chrystusa na naszą rzecz w myśl zawartego Przymierza aż po jego doskonałe i ostateczne wypełnienie.

Nie jesteśmy *czymś* obojętnym dla Zbawiciela. Nie jest Mu obojętną nasza wieczność. Nie jest Mu obojętną i nasza doczesność. Jedną i druga są „z *Chrystusem*”. Teraz jesteśmy w drodze. Droga ta otrzymuje znaczenie w swoim celu. Z tego powodu i ona uczestniczy w bezmiernej wartości samego celu. A jeśli droga ta bywa trudną, czy nawet bardzo trudną, to tym bardziej trzeba pamiętać i przypominać sobie i innym, że jest ona drogą z *Chrystusem*. Czy nie stanowi to jednego z zasadniczych elementów przesłania zawartego w określeniu „*Dobra Nowina*”? Jesteśmy z Chrystusem nie tylko dlatego, że otwiera On przejście paschalne ku życiu wiecznemu. Jesteśmy z Nim teraz, by być z Nim na zawsze. Jesteśmy z Nim teraz, bo On już jest z nami, żeby być z Nami na zawsze. To *bycie*

---

<sup>36</sup> Por. A. FEUILLET, *Romains*, SDB X, 810. Por. też F. PRAT, *La théologie de saint Paul*. Vol. II, Paris 1933, s. 20–22, W. BENDER, *Bemerkungen zur Übersetzung von 1.Korinther 1,30*, ZNW 71/3/4(1980), s. 266. A propos określeń typu „z *Chrystusem*” oraz życia wiecznego, por. też C.H. DODD, *The Epistle to the Romans*, London 1932, s. 89, M. DIBELIUS, *An die Thessaloniker I–II. An die Philipper. Erklärt von M. Dibelius*. Zweite, völlig neu bearbeitete Auflage, Tübingen 1925, s. 68–70.

<sup>37</sup> Por. J. DUPONT, *Gnosis. La connaissance religieuse dans les épîtres de saint Paul*, Louvain 1960, s. 340.

<sup>38</sup> Por. R. SCHNACKENBURG, *Todes- und Lebensgemeinschaft mit Christus*, s. 387, E. FRANCO, *Comunione e partecipazione. La koinônia nell'epistolario paolino*, Brescia 1986, s. 183 oraz H. CONZELMANN, *Teologia del Nuovo Testamento*. Quarta edizione, riveduta da Andreas Lindemann, Brescia 1991, s. 277, F. AMIOT, *Lire saint Paul*, Paris 1962, s. 92 i *L'enseignement de saint Paul. Nouvelle Édition Refondue*, Paris-Tournai-Rome-New York 1968, s. 206, J. PAILLARD, *Ringten mit Paulus*, Frankfurt am Main 1967, s. 366.

z Chrystusem ogarnia i przenika całe nasze życie, rozciąga się na wszystkie jego aspekty – nie wyłączając tych najbardziej codziennych i tych najtrudniejszych, jakimi są np. cierpienie i śmierć. W ten sposób wszystko, nawet np. cierpienie i śmierć, stają się, z Chrystusem, drogą do życia nowego, pełnego, wiecznego, do pełni życia z Chrystusem w wieczności Jego zbawienia.

### **Ważniejsze skróty**

Aseing	Assemblées du Seiguer
Cev	Cahiers Evangile
EvTh	Evangelische Theologie Irénikon
NT	Novum Testamentum
RHPPhR	Revue d'histoire et de philosophie religieuses
RQ	Römische Quartalschrift für christliche Altertumskunde und Kirchengeschichte
SDB	Supplément au Dictionnaire de la Bible
TWNT	Theologisches Wörterbuch zum Neuen Testament
ZNW	Zeitschrift für die Neutestamentliche Wissenschaft und die Kunde der älteren Kirche
ZSTh	Zeitschrift für systematische Theologie

# AVEC LE CHRIST DU BAPTÊME ET DE LA FOI À LA VIE ÉTERNEL

## R é s u m é

Quant aux expressions du type *avec le Christ* (*syn Christô*), dans les lettres dont l'authenticité paulinienne est couramment admise, on peut distinguer les constructions suivantes: 1) *syn Christô* („avec le Christ”, Rm 6,8; Phl 1,23); 2) *syn Iêsou* („avec Jésus”, 2 Co 4,14); 3) *syn kyriô* („avec le Seigneur”, 1 Th 4,17). Très proches des expressions énumérées ci-dessus sont la construction „avec lui”, *syn autô* (dans le cas où le pronom *autô* désigne le Christ), ainsi que les mots composés avec le préfixe *syn-*. Quant à la construction *syn autô*, dans les lettres authentiques il y a les passages suivants dans lesquels *autô* désigne le Christ: Rm 8,32; 2 Co 13,4; 1 Th 4,14 et 5,10.

Au sens propre la préposition *syn* signifie „avec” et peut exprimer par ex. l'idée de *communauté*. Ainsi, du commencement de la vie nouvelle jusqu'à sa plénitude, ces quelques textes offrent un panorama de la vie du chrétien. Le chrétien n'est pas seul. Son existence entière doit demeurer à jamais celle *avec* le Christ. Les constructions du type *avec le Christ* semblent donc être utilisées pour exprimer ce qui est essentiel pour le chrétien, à savoir son espoir d'être à jamais avec son Sauveur (cf. 1 Th 4,14.17; 5;10; Phl 1,23; 2 Co 4,14; Rm 8,32; Col 3,4). Cet espoir prend naissance dans le mystère pascal du Sauveur afin d'englober toute l'existence du croyant (cf. Rm 6,8; Col 2,13.20; 2 Co 13,4; Col 3,3).

Dans les lettres authentiques nous rencontrons à peu près quatre-vingts mots différents commençant par *sy*. Ils constituent donc un groupe plutôt important. Le nombre des mots qui nous intéresseront, est beaucoup plus restreint. Il ne s'agira que de ceux d'entre eux qui sont assimilables aux constructions du type *syn Christô*. Comme c'était le cas des constructions du type *syn autô*, cela reste à établir pour chaque emploi du mot donné en étudiant le contexte. Ainsi, quant aux épîtres authentiques il faut énumérer ici: 1) *sygklêronomos* (Rm 8,17); 2) *syzaô* (Rm 6,8; 2 Co 7,3); 3) *symmorphizomai* (Phl 3,10); 4) *symmorphos* (Rm 8,29; Phl 3,21); 5) *sympaschô* (Rm 8,17; 1 Co 12,26); 6) *symphytos* (Rm 6,5); 7) *syndoxazô* (Rm 8,17); 8) *synthaptô* (Rm 6,4); 9) *systauroô* (Rm 6,6; Ga 2,19). Ainsi, comme les formulations du type *avec le Christ*, aussi ces neuf mots en *syn-* font comprendre la vie entière des chrétiens comme celle *avec le Christ*.

La vie *avec lui* commence lors du baptême pour atteindre sa plénitude avec la parousie du Christ et la résurrection. La vie *avec lui* est, comme le démontrent les textes dans lesquels nous avons rencontré les constructions du genre *syn Christô* et les mots en *syn-*, une vie de *communion* et de *solidarité* entre le Christ et les chrétiens ainsi qu'entre les chrétiens eux-mêmes.